



RADA POLITYCZNA LIGI OBRONY SUWERENNOŚCI

O Ś W I A D C Z E N I E

W sprawie upamiętnienia ofiar ludobójstwa dokonanego na Wołyniu przez zbrodniarzy z UPA.

11 lipca 1943 roku ukraińscy nacjonałiści spod znaku OUN-UPA wraz z opętaną nienawiścią miejscową ludnością ukraińską dokonali na Wołyniu zaplanowanej i skoordynowanej zbrodni ludobójstwa, której ofiarą padła polska ludność zamieszkująca te tereny. Tylko jednego dnia, w bestialski sposób wymordowano ok. 17 000 bezbronných ludzi, obywateli II Rzeczypospolitej Polskiej, których zabijano przy pomocy wideł, kos, siekier, nabijano ich na pale, zakopywano lub palono żywcem. Obłąkani z nienawiści mordercy nie mieli litości nawet dla starców, kobiet i dzieci. Wszyscy zginęli tylko i wyłącznie z tego powodu, że byli Polakami. Ginęli także Ukraińcy, którzy mieli małżonka innej narodowości lub próbujący ratować swoich sąsiadów. Ten dzień, znany jako „Krwawa Niedziela” nie był niestety jedynym, kiedy południowe obszary naszych Kresów Wschodnich zacerwieńczyły się od polskiej krwi. Akcje wymierzone w Polaków mieszkających na terenach mieszanych etnicznie trwały w latach 1939-47 i w nowych granicach powojennej Polski zakończyła je dopiero akcja „Wisła”. W tym czasie na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej wymordowano ok. 100 000 Polaków i kilka tysięcy Ukraińców. Jednak ze względu na ogrom okrucieństwa, to właśnie „Krwawa Niedziela” stała się dniem symbolicznym dla tych wydarzeń.

Obecnie rządy Polski i Ukrainy prowadzą dziwną grę, której efektem jest zacieranie pamięci o tej ohydnej zbrodni. Na Zachodniej Ukrainie stoją setki pomników upamiętniających morderców z Ukraińskiej Powstańczej Armii, stawia się monumenty Stepanowi Banderze i Romanowi Szuchewyczowi - głównym winowajcom tego ludobójstwa. We Lwowie obok polskiego Cmentarza Obrońców Lwowa postawiono pomnik 14 Dywizji SS „Galizien”, która również mordowała polską ludność, a składała się z ukraińskich ochotników. Prezydent Janukowycz wielokrotnie wyrażał swój negatywny stosunek do UPA i jej apologetów. Jednak brak mu konsekwencji w działaniu przeciwko fałszowaniu historii jego kraju przez elementy neonazistowskie promujące tę zbrodniczą organizację. Natomiast każdy kolejny rząd polski nie ma na tyle odwagi, aby potępić działania naszych wschodnich sąsiadów, mając zapewne fałszywą nadzieję na strategiczne partnerstwo. Tym sposobem handluje się pamięcią o pomordowanych i wykazuje się wielką naiwność, gdyż jedynie związki budowane na prawdzie mogą przetrwać, a mówienie prawdy, choćby najbardziej bolesnej, może doprowadzić do szczerego i autentycznego pojednania między narodami - polskim i ukraińskim.

Liga Obrony Suwerenności od początku swojego istnienia stoi na stanowisku rozgraniczenia bieżących interesów politycznych od prawdy historycznej. Dlatego stanowczo sprzeciwia się przemilczaniu przez polskie władze zbrodni dokonanej na mieszkańcach dawnych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Wzywamy ukraińskich „partnerów” do rozliczenia się z trudną przeszłością, gdyż tylko prawda może otworzyć nowy rozdział w naszych wzajemnych stosunkach. Wzywamy ponadto rząd polski do podjęcia działań zapobiegających zatarciu prawdy o ludobójstwie wołyńskim oraz do nawiązania współpracy z rządem ukraińskim, w celu doprowadzenia do ostatecznego potępienia zbrodniarzy z UPA. Historia pokazuje, że zapomnienie i brak potępienia bratobójczych walk, prowadzą do nowych waśni i konfliktów na tle narodowościowym, czego przykładem może być los byłej Jugosławii. Domagamy się również od polskich władz podjęcia działań mających na celu stworzenie naszego własnego odpowiednika tytułu „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, który byłby przyznawany osobom ratującym Polaków w czasie ostatniej wojny. Jedynie pamięć i nagradzanie pozytywnych zachowań mogą nas uchronić przed podobnymi okrucieństwami w przyszłości.

Gdańsk, dnia 5 lipca 2011 roku.

**Przewodniczący
Ligi Obrony Suwerenności
Wojciech Podjaski**

Rada Polityczna Ligi Obrony Suwerenności
80-308 Gdańsk, ul. Wita Stwosza 73 p. 1/2; tel. 501 813 770, tel./fax: 58 511 00 11
www.lospolski.pl; e-mail: lospolski@wp.pl